

Otwieram laptopa?
Zaczynam stukać w klawisze klawiatury i tworzyć coś na kształt artykułu, bardzo szczerego, prawdziwego artykułu skierowanego do Was ? ludzi doświadczonych przez los.
Siedzę na środku pokoju, łzy płyną po moich policzkach, choć za oknem świeci słońce.
Odnoszę wrażenie, że jestem zamknięta w jakieś pułapce niezrozumienia i odrzucenia?
Czuję, że choroba, którą mam, dominuje nade mną.
Ludzie się mnie wstydzą, wręcz boją, a ja tylko choruję na depresję oraz zaburzenia osobowości i potrzebuje innych jak nigdy przedtem.
Nie jestem pewna, czy dobrze robię otwierając się przed Wami, jednak serce mi mówi, że tak, mówi mi, że to jest moja misja ? pomóc innym chorym w ocaleniu siebie, swoich uczuć i życia.

Postanowiłam z moich przykrych doświadczeń zrobić coś dobrego. Postanowiłam napisać ten artykuł dla Was drodzy użytkownicy serwisu ?Damy-rade.org?, bo chcę zmienić podejście do chorób natury psychicznej. Może mi się to uda i już nie będę czuła się tak napiętnowana jak w obecnej chwili.

Ja również jestem chora. To właśnie przez tę zmianę mam dużą chwiejność nastrojów i nie mogę dojść do równowagi psychicznej. Do tego dochodzą wydarzenia pogłębiające moją rozpacz ? zniszczone marzenia.
Moje życie legło w gruzach, posypało się jak domek z kart, a jego obraz wygląda jak niedokończona układanka z puzzli. Do pełnego obrazu brakuje elementu z napisem ?zrozumienie? danego mi od mojego otoczenia.

Strach przed tym, że po przeczytaniu tego artykułu mnie odrzucicie, jest ogromny. Jednak piszę dalej walcząc z kolejnymi łzami, które jak krople deszczu lecą z moich oczu. Pisanie tego wszystkiego tak szczerze jest dla mnie niezwykle trudne, jednak czuję, że warto to zrobić.

Być może pisanie dla serwisu pomoże mi ocalić siebie od destrukcyjnych myśli, pozwoli poczuć na nowo radość życia, które tak niedawno chciałam sobie odebrać?

Niesamowite jest, jak bardzo pomaga mi Kasia Łukasiewicz z Fundacji ?Oswoić Los?. Dziękuję Ci, Kasiu. Kasia jest niezwykle ciepłą i serdeczną osobą dla innych, choć sama zmaga się z niepełnosprawnością swojej córeczki Hani. Chciałabym być taka jak ona ? dobra, ciepła i mimo wszystko uśmiechnięta.

Być może kiedyś tak będzie?

Napisałam dla Was wiersz:

?Ocalić siebie?
Tak bardzo bym chciała ocalić siebie od zapomnienia
Tak bardzo bym chciała poczuć ciepło zrozumienia
Tak bardzo bym chciała ocalić siebie
I żyć od nowa dla Ciebie?
Chcę ocalić siebie od zagubienia
Chcę ocalić siebie od cierpienia
Tak bardzo bym chciała być potrzebna Ci
Chciałabym pokonać lęk i łzy?
Chciałabym ocalić Ciebie od zapomnienia
Byś poczuł ciepło zrozumienia
Tak bardzo bym chciała ocalić siebie
Byś chciał żyć dla mnie i dla siebie?
Ocalić siebie pomagacie mi
Sprawiacie, że chcę być
Ocalić siebie tak trudno jest
Może jednak moje życie ma sens?

Dedykuję ten wiersz wszystkim tym, którzy czują to, co ja, którzy mnie rozumieją i chcą pomóc.

Asia